

Stępniewska-Holzer, Barbara

Żydzi w miasteczkach guberni witebskiej w połowie XIX w. Zaludnienie i struktura zawodowa

Przegląd Historyczny 90/4, 459-469

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

BARBARA STĘPNIEWSKA-HOLZER
Uniwersytet w Białymstoku
Instytut Historii

Żydzi w miasteczkach guberni witebskiej w połowie XIX w. Zaludnienie i struktura zawodowa

Literatura naukowa dotycząca dziejów wielomilionowej rzeszy Żydów, obywateli imperium rosyjskiego w XIX w., pojawiła się jeszcze w okresie przedrewolucyjnym. Wymienić tu trzeba prace Orszańskiego, Gessena, Bierszadskiego, Rochlina oraz Golicyna¹. Kilku spośród wymienionych autorów, a także inni opracowywali i wydawali zbiory dokumentów prezentujące politykę carską wobec żydowskich poddanych². Nowsze opracowania, głównie anglosaskie, odnoszące się do historii Żydów w Rosji to prace Greenberga, Barona, Stanisławskiego, Kliera i Roggera³. Z autorów polskich należy wymienić Eisenbacha⁴. Warte odnotowania są najnowsze prace historyków białoruskich⁵.

Źródła zachowane w archiwach Rosji i innych krajach byłego ZSRR, mimo wielu zniszczeń, stanowią nadal solidną bazę do podjęcia badań nad życiem społeczeństwa żydowskiego w Europie Centralnej w XIX w. W archiwach tych znajdują się źródła pochodzenia żydowskiego (księgi urodzeń, zgonów, ślubów i rozwodów). Powstawały one w rabinatach. Rosyjska administracja starała się nadzorować księgi metrykalne. W państwie rosyjskim rola kahałów nabrała znaczenia po 1835 r., kiedy wydano ukaz wprowa-

¹ I. G. Orszański, *Jewrei w Rosstji. Oczerki ekonomičeskogo i obszczestwiennogo byta russkich jewrejew*, S. Petersburg 1887; J. Gessen, *Graf Ignatiew i „Wremiennoje Prawilo”*, S. Petersburg 1905 i jego późniejsze prace: *Istoria jewrejskogo naroda w Rosstji*, S. Petersburg 1925–1926; L. L. Rochlin, *Miasteczko Krasnopolie Mogilewskoj Guberni*, S. Petersburg 1909; N. N. Golicyn, *Istoria russkogo zakonodatelstwa o jewrejach 1649–1825*, S. Petersburg 1886.

² J. Gessen, W. Fridstejn, *Sbornik zakonodatelnych aktow o jewrejach*, S. Petersburg 1904.

³ L. Greenberg, *The Jews in Russia*, New Haven, 1944; S. Baron, *The Russian Jews under Tsars and Soviets*, New York 1979; M. Stanisławski, *Tsar Nicolas I and the Jews. The Transformation of the Jewish Society in Russia, 1825–1855*, Philadelphia 1983; J. Klier, *Russia Gathers the Jews: The Origin of the Jewish Question in Russia 1772–1825*, New York 1986; H. Rogger, *Jewish Policies and Right — Wing Politics in Imperial Russia*, New Haven 1986.

⁴ A. Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX w.*, Warszawa 1983.

⁵ Bardzo interesująca jest praca J. K. Aniszczenki, *Czerta osiedłości*, Minsk 1998; E. G. Joffe, *Stranicy istorii jewrejew Belarusi*, Minsk 1996; J. Funk, *Jewrei Belarusi w konce XIX–nacziale XX w.*, Minsk 1998.

dzający w całej strefie osiedlenia obowiązek istnienia kahałów. Był to niejako powrót do sytuacji, w jakiej znajdowały się kahały przed rozbiorami. Nie trwało to jednak długo. Po zniesieniu Statutów Litewskich i wprowadzeniu rosyjskiego prawa administracyjnego, w 1844 r. kolejnym ukazem odebrano kahałom rolę samorządową. Utrzymano jedynie ich rolę administracyjną. Kahały były ściśle kontrolowane przez rosyjskich urzędników. Nadzorowały uiszczanie podatków, prowadzenie ewidencji meldunkowych i wyznaczanie rekrutów.

Powołane też zostały instytucje rosyjskie do zajmowania się Żydami, mieszkającymi w wyznaczonej im strefie osiedlenia. Były to rozliczne komitety i komisje, które pozostawiły po sobie materiał aktowy. Instytucje administracji rosyjskiej również zajmowały się sprawami Żydów, zarówno jako zbiorowości (np. Komitety Statystyczne) jak i zwracających się do nich jednostek. Ważną instancją odwoławczą w skali guberni była kancelaria generał-gubernatora. Tam starały się znaleźć pozytywne rozwiązanie dla swoich spraw instytucje administracji lokalnej, jak i poszczególni poddani. Wśród zespołu akt kancelarii generał-gubernatora smoleńskiego, witebskiego i mohylewskiego, znajduje się wiele akt dotyczących Żydów wschodniej Białorusi⁶.

Inną grupę stanowią akta ogólnopaństwowe, które także zawierają wiele informacji o Żydach. Do takich można zaliczyć spisy powszechne, spisy ludności sporządzane do celów podatkowych. Te ostatnie szczególnie obfite są w zespołach ksiąg podatkowych guberni mińskiej, choć we fragmentach istnieją także dla guberni witebskiej i mohylewskiej.

Po rozbiorach Rosja utworzyła na terenach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego własny system administracyjny. Powstały gubernie zwane początkowo litewskimi i białoruskimi. Podział na gubernie ulegał zmianom, zmieniano ich granice i nazwy. Po pierwszym rozbiorze Polski w 1772 r. prawie całe województwo witebskie, poza powiatem orszańskim i częścią powiatu połockiego, zostało włączone do Rosji. Katarzyna II wydzieliła z guberni pskowskiej gubernię połocką. Wraz z dalszymi zdobyczami terytorialnymi Rosji gubernia połocka uległa kolejnemu podziałowi na witebską i mohylewską.

Gubernia witebska dzieliła się na dwanaście powiatów. Ich powierzchnia i zaludnienie przedstawiały się różnie, podobnie jak i stopień urbanizacji oraz poziom produkcji rolnej i rzemieślniczej. Zachodnie powiaty: dyneburski (dźwiński), rzeżycki, lucyński i drysieński, które nosiły nazwę polskich Inflant, były obszarami gęsto zaludnionymi w porównaniu z innymi terenami. Do najludniejszych w latach sześćdziesiątych XIX w. należał powiat dyneburski, po nim w podobnej skali zaludnienia były witebski, lepelski, wyżej wspomniany rzeżycki i lucyński. Pozostałe powiaty: horodocki, newelski, połocki, siebieski, wieliski i suraski były znacznie słabiej zaludnione. Zaludnienie guberni wschodniej Białorusi w porównaniu ze strefą czarnoziemów Rosji czy Królestwem Polskim było znacznie niższe. Gleba mocno nawodniona i niezbyt wysokiej jakości nie pozwalała na rozwinięcie wyższego poziomu rolnictwa. W guberni komunikacja odbywała się głównie

⁶ Centralne Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi [dalej PCAHB], f. 1297–1 i –2. Najliczniejsze były odwołania składane przez Żydów od służby wojskowej. Sprawy te najczęściej skłócały społeczność kahałną. Były też odwołania Żydów od wyroków sądu rabinackiego w sprawach rozwodu. Znaleźć też można i donosy o przemyśle towarów składane przez Żydów na innych Żydów. W tym zespole op. 1, jedn. archiw. 1772, 10873, 10933, 11240. Zdarzają się też skargi kahałów na wspólnotę o niewpłacaniu podatku przez jej członków. Wiele jednostek archiwalnych dotyczy spraw paszportowych, pozwolenia na przesiedlenie się kolonistów do innych guberni (jedn. archiw. 361).

drogami, łączącymi Petersburg z Warszawą, z Witebska przez Horodok i Newel, oraz szosą łączącą Dyneburg z Rygą.

Główną oś komunikacyjną stanowiła Dźwina, która przepływała w kierunku południowym przez niemal całą gubernię. Dodatkowym atutem tej drogi komunikacyjnej był naturalny system wodny rzek wpadających do Dźwiny i Kanał Berezyński, który łączył Dźwinę z Dnieprem. W ciągu pierwszego dwudziestolecia XIX w., wykorzystując wiele jezior i małych rzek, rozbudowano tę inwestycję o następne odnogi, jak kanały: Lepelski i Czasznicki. Przy większych miasteczkach zbudowano wiele przystani rzecznych⁷. Gubernia witebska była obszarem rolniczym, z minimalną hodowlą. Bogactwo stanowiły lasy, a głównym artykułem eksportu było drewno.

Ludność żydowska w guberni witebskiej była liczna, podobnie jak w innych północno-zachodnich guberniach Rosji. Osadnictwo żydowskie, sięgające swymi początkami XVI w., a liczniejsze od XVII w., stworzyło grupę ludności posiadającej w czasach Wielkiego Księstwa Litewskiego własny samorząd kahalny, sejmy ziemskie, wybierające swych przedstawicieli do Waadu. Większe miasta województwa witebskiego starały się ograniczać liczbę ludności żydowskiej poprzez uzyskiwanie przywilejów królewskich. Połock i Witebsk uzyskiwały takie przywileje w latach 1669, 1676, 1697 i 1735.

Żydzi stanowili znaczny procent mieszkańców terytoriów zajętych przez Rosję. Po pierwszym rozbiórze w granicach rosyjskich znalazło się około 23 tys. Żydów, a po drugim i trzecim — około pół miliona. Zasiadali głównie małe miasteczka, a część z nich, choć mieszkali we wsiach, trudniła się rzemiosłem i drobnym handlem. Podobnie jak mieszczaństwo chrześcijańskie, tak i żydowscy mieli wiele kłopotów, by uzyskać samodzielność.

Żydzi guberni witebskiej, podobnie jak i guberni sąsiednich, byli w swej większości zwolennikami judaizmu tradycyjnego. Nie ulegali wpływowi chasydyzmu, wielu z nich było nawet przeciwnikami (*mitnaged*) tego nurtu religijnego, choć nie w tak silnym stopniu, jak Żydzi litewscy ze znacznym ośrodkiem *haskali* w Wilnie. Wynikało to z bardziej ożywionych kontaktów z regionami północno-zachodnimi aniżeli z obszarem Podola i Galicji. Pewną rolę odgrywały tu kontakty kulturalne i handlowe, niekiedy wyznaczane rynkiem zbytu i przywozem towarów Dźwiną i Niemnem w kierunku Morza Bałtyckiego.

W pierwszym okresie panowania rosyjskiego stwarzano pozory przychylności do Żydów. Zastąpiono nawet w oficjalnym nazewnictwie słowo *Żid* jako pogardliwe neutralnym terminem *Jewrej*. Podczas reform w 1775 r. ustanowiono, że cała ludność trudniąca się handlem i rzemiosłem, będzie podzielona na stany. Do takich zaliczono Żydów. Wydzielono trzy gildie kupieckie (wedle stanu majątku) oraz utworzono odrębne grupy: mieszczan i obywateli (*grażdan*). Ludność żydowska, skupiona w miastach i miasteczkach, mogła być więc albo mieszczanami, albo obywatelami. Najbogatszych Żydów wpisano do kupiectwa. Nowa polityka carska mogła być pomyślna dla ludności żydowskiej. Teoretycznie dawała większe uprawnienia w urzędach miejskich i prawa wyborcze do instytucji municypalnych. Jednak realizacja nastroczała duże trudności ze względu na antysemickie podejście urzędników rosyjskich. Ograniczone też były zasady samorządności Żydów we władzach miejskich w prywatnych miasteczkach, dosyć licznych w omawianej guberni.

Nowa sytuacja polityczna byłych obszarów Wielkiego Księstwa Litewskiego stworzyła dla społeczności żydowskiej odmienne warunki polityczne i administracyjne. Żydzi, jako

⁷ Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich t. XIII, Warszawa 1898, s. 662.

poddani rosyjscy, musieli się dostosować do nowych rygorów prawnych. Jednym z nich było zachowanie strefy osiedlenia. Początki tych restrykcji sięgają jeszcze lat sześćdziesiątych XVIII w. Zakaz osiedlania się Żydów obowiązywał na większości obszarów Rosji. Po II i III rozbiorze liczna ludność żydowska zmuszona była do stałego pobytu w strefie osiedlenia, *de facto* obejmującej terytoria trzech zaborów oraz wyznaczone obszary guberni chersońskiej i poławskiej. Strefy tej nie było wolno opuszczać bez specjalnego pozwolenia⁸. Z wnioskiem o paszport występowały do policji władze kahału. W latach 1821, 1825 i 1836 ustawodawstwo carskie ponawiało nakaz osiedlania się w specjalnie wyznaczonej strefie osiedlenia.

Rozporządzenia rosyjskie zakazywały także Żydom osiedlania się na wsi i kupowania ziemi. Zakaz taki, zwany „Regulaminem o Żydach”⁹, obowiązywał w Rosji od 1804 r. W konsekwencji tego prawa nastąpiły przymusowe wysiedlenia Żydów z wiosek. Zwłaszcza na Białorusi ruszyły wielotysięczne rzesze do miasteczek. Kolejny ukaz zezwalał na tworzenie rolniczych kolonii żydowskich. Władze zezwoliły Żydom na osiedlanie się na nowo kolonizowanych terytoriach Rosji. Już w 1810 r. w guberni chersońskiej mieszkało około 1700 rodzin. W kilka lat później przestano udzielać pozwolenia na osiedlanie się w Nowej Rosji. Istniejące już kolonie obłożono restrykcjami odnośnie przebywania poza osadą. Z charakterystyczną dla władz carskich zmiennością i brakiem jasnych reguł postępowania, w 1835 r. pozwolono Żydom na przechodzenie do rolnictwa w strefie osiedlenia, ale na ziemiach skarbowych. W latach czterdziestych XIX w. zaczęto udzielać pozwoleń na osadnictwo na ziemiach prywatnych. Nie była to jednak łatwa ani ekonomicznie ważna droga osadnicza, skoro w latach siedemdziesiątych XIX w. w sumie dla wszystkich guberni zachodnich wyliczono 216 osad, o łącznej liczbie 34,5 tys. „dusz męskich” zasiedlających niecałe 33 tys. dziesięcin¹⁰.

Liczbę Żydów zasiedlających obszar guberni witebskiej z początku XIX w. można badać na podstawie wyliczeń urzędników rosyjskich. Zachowały się dane odnośnie większych miast, jak Połock czy Witebsk¹¹. Dysponujemy spisami całej ludności guberni, w tym żydowskiej z lat 1825 i 1828. Zostały one sporządzone przez kancelarię generał-gubernatora, wedle danych przysyłanych na jego żądanie z powiatów¹². Dane dotyczą żydowskich kupców, mieszczan i rzemieślników. Podaje się w nich, że w 1825 r. w guberni witebskiej mieszkało powyżej 33,3 tys. Żydów obojga płci. W roku 1828 ich liczba wynosiła 34,5 tys., nastąpił więc wzrost ludności o więcej niż tysiąc osób, tj. około 3%, w ciągu trzech lat. Można przyjąć, że są to dane obejmujące całą zbiorowość żydowską, ponieważ w spisach

⁸ Restrykcje i wyroki wobec Żydów, udających się na tereny Rosji bez paszportu można śledzić w aktach kancelarii generał-gubernatora witebskiego, mohylewskiego i smoleńskiego. PCAHB, f. 1297–1–1424, kupiec Luria, w 1825 r. mając trudności w uzyskaniu paszportu prosił o interwencję generał-gubernatora. Podobną sprawę obwieszczało rządowe pismo guberni witebskiej, „Witebskie Gubernialnyje Wiedomości” z 27 lutego 1839, nr 4, o sprawie dwu Żydów, którzy przybyli z Witebska do Jarosławia bez paszportów i mieli być odesłani pod strażą do Witebska. Powoływano się na *Połnoje sobranije zakonow Rossijskoj imperii* [dalej: PSZ]. *Sobranije* I, t. XIV, art. 185.

⁹ PSZ t. XX, art. 14 522.

¹⁰ *Encikłopediczeskij Słownik Brokhauza i Efrona* t. XXII, s. 481–484.

¹¹ W 1807 r. w Połocku miało mieszkać 3,5 tys. Żydów, a w Witebsku niecałe 3 tys. *Słownik geograficzny* t. XIII, s. 652.

¹² PCAHB, f. 1297–1–896, k. 21–39; f. 1297–1–4378, k. 26–57.

nie uwzględniano żydowskich poddanych, jako mieszkańców wsi i osiedli, nawet jeśli zajmowali się rolnictwem. Te same spisy statystyczne pozwalają na porównanie liczby ludności guberni z liczbą ludności żydowskiej. Żydzi stanowili w 1825 r. 5,4%, a w 1828 r. 5,5% ogółu mieszkańców guberni.

Dla końca lat trzydziestych zachowały się jeszcze dane innego przeznaczenia. Są to informacje izby skarbowej przesłane do kancelarii gubernatora cywilnego, guberni witebskiej. Podano tam po spisie 25 852 mężczyzn i 26 tys. kobiet. Wyglądają one mało wiarygodnie¹³.

Inne informacje sporządzone dla Witebskiego Gubernialnego Urzędu Skarbowego przez powiatowe urzędy policyjne, odnoszą się tylko do ludności żydowskiej mieszkającej w guberni w 1842 r. Są bardziej miarodajne i szczegółowe. Ponadto zawierają dane o liczbie szkół, domów modlitwy, synagog, kahałów, liczby rabinów, szkół i nauczycieli¹⁴. Wykazywały one 47 742 mieszczan żydowskich. Porównując z ogólną liczbą mieszkańców guberni (co prawda z 1840 r., kiedy wynosiła ona 586 511 osób) można uznać, że Żydzi stanowili około 8% ludności guberni¹⁵. W 1851 r. wedle kolejnych informacji Żydzi stanowili nadal prawie 8%¹⁶.

Struktura ludności miejskiej guberni witebskiej była dość zróżnicowana. Żydzi mieszkali w mieście gubernialnym, 11 powiatowych i 42 innych miasteczkach; podobnie jak w wiekach poprzednich te ostatnie były w większości prywatne, właścicielami była szlachta bądź zgromadzenia zakonne lub kościoły katolickie i unickie, a po 1839 r. prawosławne.

Skupiska Żydów w małych miasteczkach osiągały najczęściej kilkaset osób. Zdarzały się i takie, gdzie mieszkało osób kilkadziesiąt. Ludniejsze z nich miały synagogę i kilka domów modlitwy (*schule*, stąd w terminologii rosyjskiej używano określenia *molitwiennaja szkoła*, w odróżnieniu od chederów, zwanych *uczyliszczami*). Żydzi małych miasteczek posiadali własne kahały i rabinów, kilku urzędników kahalnych i jeden lub więcej chederów. Sytuacja ta była wynikiem carskich rozporządzeń. Nie istniała organizacja przykahałków. Jako przykład może posłużyć sytuacja w siedmiu miasteczkach powiatu drysieńskiego. Mieszkało w nich 1084 Żydów obojga płci. Jedno z miasteczek (Ujście) liczyło prawie 500 mieszkanców żydowskich, dwa mniej niż 200 osób, trzy mniej niż 100 osób, a jedno (Juchnicze) tylko 27 osób. Było tam siedem kahałów, siedmiu rabinów, dziewięć domów modlitwy, urzędowało dziesięciu *gabe*. W ramach organizacji kahalnej funkcjonowały chedery. Zwraca uwagę wysoka liczba chederów, we wszystkich miasteczkach było ich 33. Największe miasteczko posiadało dziesięć szkół, a najmniejsze dwie¹⁷. Jak większość budynków tak i domy modlitwy były drewniane. W guberni w połowie XIX w. było jedenaście synagog, niewiele z nich było murowanych, podobnie jak 162 domy modlitwy.

¹³ PCAHB, f. 1430–1–7503, k. 4, choć dwie karty dalej podano nieco inne liczby (25326 + 25326). Są to wyraźnie liczby zawyżone.

¹⁴ PCAHB, f. 1430–1–10436.

¹⁵ Na temat zaludnienia guberni: *Słownik geograficzny* t. XIII, s. 647.

¹⁶ Dla porównania w 1863 r. Żydzi liczyli powyżej 70 tys., a ludność guberni wedle jednych danych 818 tys., wedle innych 776 tys. Można przyjąć, że Żydów było 8–9%. W 1870 r. statystyki podawały 87 tys. wobec 887 tys. ogółu mieszkańców, tj. 10%. W 1887 r. ludność żydowska liczyła 12% ogółu mieszkańców.

¹⁷ PCAHB, f. 1430–1–10436, k. 22.

Ludność miast często trudniła się rzemiosłem i handlem, ale wiele miasteczek posiadało też swe obszary rolne. Żyli w nich kupcy, mieszczenie i rzemieślnicy. Miasteczka zamieszkiwali także przedstawiciele drobnej szlachty i ich chłopci. Tryb życia i zajęcia tej grupy ludności nie różniły się w istotniejszy sposób od życia we wsiach.

Spory odsetek ludności miasteczek Witebszczyzny stanowili Żydzi. W niektórych miasteczkach ludność ta przekraczała nawet 60% ogółu mieszkańców. Wynikało to ze wspomnianych wyżej regulacji prawnych, obowiązujących w Rosji. Nakładały one na Żydów konieczność zamieszkiwania w miastach. To nienaturalne zjawisko obrazuje statystyka. Żydzi jako mieszczenie w guberni witebskiej w 1825 r. stanowili prawie 66%. W poszczególnych powiatach obraz jest bardziej różnorodny.

Tabela 1.
Odsetek ludności żydowskiej w miastach guberni witebskiej

powiat	procent ludności żydowskiej
witebski	70
suraski	60
wieliski	43
newelski	63
horodocki	65
połocki	68
lepelski	84
dynaburski	63
drysieński	71
lucyński	75
rzeżycki	95
siebieski	46

Powyższa tabela wskazuje procent ludności żydowskiej wśród mieszczan guberni witebskiej w 1825 r. Dane obejmują miasto powiatowe i inne małe miasteczka powiatu¹⁸.

W roku 1828 sytuacja uległa zmianie. Żydzi stanowili 64,5% ogółu ludności miejskiej¹⁹. Trudno stwierdzić, co było przyczyną różnicy liczebności porównywanych grup ludności. Być może powodem były dalekie od doskonałości informacje przy zbieraniu danych statystycznych.

¹⁸ CPAHB, f. 1207–1–896, k. 23–23.

¹⁹ CPAHB, f. 1297–1–4378, k. 30–31.

Wedle spisów ludności w guberni z lat 1825 i 1828, a także spisów ludności żydowskiej z lat 1842, 1845, 1850 i 1852, najwięcej Żydów mieszkało w Witebsku i Połocku. W uchwyconym przez nas ćwierćwieczu ludność ta w Witebsku wzrosła o prawie 100% (z około 5 tys. do 10 tys.). Żydowscy mieszczanie Witebska stanowili prawie 19% ogółu ludności żydowskiej w guberni. Drugim licznie zasiedlonym miastem był Połock. Liczył nieco mniej mieszkańców żydowskich niż Witebsk (od 4,5 tys. w 1825 r. do powyżej 7,5 tys. w 1852 r.)²⁰. Warto zwrócić uwagę, że liczba 7,5 tys. mieszczan żydowskich w Połocku odnotowana była już w 1836 r. Wydaje się więc, że w latach czterdziestych XIX w. w Połocku nie zwiększyła się liczba Żydów²¹.

Wśród powiatów największym skupiskiem ludności żydowskiej był lepelski, prawie 5 tys. (powyżej 4 tys. liczyły powiaty suraski i newelski). Skupiał on żydowskich rzemieślników i handlarzy ze względu na jarmarki, które odbywały się w Bieszenkiewiczach i Czasznikach i były najbardziej ożywionymi skupiskami handlowymi w guberni i całej wschodniej Białorusi. Podczas dni handlowych jarmarki gromadziły także ludność z sąsiednich guberni.

Miasto powiatowe Lepel było jednym z kilku miasteczek w guberni, gdzie liczba mieszczan żydowskich dochodziła do tysiąca. Wedle danych z 1828 r. żyło tam czterech kupców I gildii z dwunastu, którzy mieszkali w guberni²². Duża była natomiast liczba mieszczan żydowskich w powiecie. Było ich w 1825 r. 3946 osób obojga płci, a mieszczan chrześcijańskich 735 osób²³.

Nieco inaczej niż w Lepelu, wyglądało osadnictwo żydowskie w Dyneburgu i miasteczkach powiatu. Utrzymywała się sytuacja równie licznego osadnictwa w sześciu miasteczkach powiatu i Dyneburgu. W latach 1850–1851 w Dyneburgu mieszkało około 6 tys. mieszczan żydowskich, a w powiecie 4,5 tys. Dawało to miasteczkom w powiecie dyneburskim drugie miejsce w guberni (po powiecie lepelskim) co do liczby Żydów²⁴.

W pięciu innych powiatach osadnictwo żydowskie w miasteczkach nie było proporcjonalne do osadnictwa w mieście gubernialnym, czy powiatowych. Powiaty witebski, newelski, wieliski, siebieski i horodocki były pozbawione żydowskich mieszczan całkowicie bądź ich liczba nie przekraczała dwustu osób. Całkowicie nie zamieszkałe przez Żydów były powiaty siebieski i horodocki. Wyjaśnienie opisywanego zjawiska wymaga jeszcze dalszych poszukiwań archiwalnych.

Żydzi trudnili się rzemiosłem. Większość rzemieślników wykonywała prace obliczone na codzienne usługi dla ludności. Zachowane spisy ludności żydowskiej wedle zawodów pozwalają zorientować się w strukturze zatrudnienia. W małej gminie żydowskiej miasteczka Uświaty, w powiecie suraskim, w 1842 r. mieszkało 106 Żydów płci męskiej. Z tego w wieku od 1–10 było 36 osób, od 10–20 16 osób, od 20–50 44 osoby i tylko 7 osób w wieku od 50–80. Najprawdopodobniej połowa z zameldowanych była czynna zawodowo. Tak więc spośród prawie 60 mężczyzn czynnych zawodowo ośmiu było szewcami, trzech krawcami, ale wymieniono też czterech złotników. Inne zawody, jak farbiarze, rymarze,

²⁰ CPAHB, f. 1430–1–10436, k. 27, 33; 1–1258, k. 45; 1–21820, k. 55–56; 1–21821, k. 57–58.

²¹ CPAHB, f. 1430–1–7503, k. 73.

²² CPAHB, f. 1297–1–896, k. 24.

²³ CPAHB, f. 1410–1–4810, k. 112.

²⁴ CPAHB, f. 1430–1–21820, k. 57–58 i 21821, k. 55–56.

kowale, brązownicy i kotlarze, reprezentowały pojedyncze osoby. W Janowiczach w tym samym powiecie na 863 wszystkich zameldowanych tam mężczyzn, szewcami było 20, krawcami 21, stolarzami 17. Mieszkało dwóch introligatorów, a produkcją wyrobów ze srebra zajmowały się trzy osoby. Podobnie częsty był zawód szewców i krawców w miasteczkach innych powiatów. W Wieliziu na wszystkich (1088) mieszczan żydowskich płci męskiej, pracowało jako krawcy 64, a jako szewcy 23 mężczyzn, było też 21 rzeźników. Liczni byli farbiarze, stolarze, blacharze (po 11 osób). Spora grupa zatrudniona była przy produkcji wódki (12 osób), jednostki pracowały przy wyrobie ubrań i okryć z waty. Byli także klezmerzy, zegarmistrze, kowale, ślusarze, cieśle, potażnicy, piwowarzy i murarze²⁵.

Wielu mieszkańców miast zajmowało się drobnym handlem. Niektórzy posiadali własne stragany w miasteczkach. Patenty kupieckie w niewielkim tylko stopniu obejmowały handel obwoźny. Większość pozwoleń wydawano na handel obnośny. W guberni w 1867 r. było 3,5 tysiąca takich handlarzy²⁶. Inni, często nie zarejestrowani, też zajmowali się handlem obwoźnym bądź skupem produktów rolnych we wsiach i pośrednictwem w dalszej ich sprzedaży. Zdarzało się, że na małych targach Żydzi przeważali wśród kupców²⁷. Dokonywane przez nich transakcje z chłopami pozwalały tym ostatnim uzyskiwać pieniądze na zakup narzędzi rolniczych i artykułów gospodarstwa domowego²⁸. Chętnie też szlachta wydierżawiała Żydom karczmy, utrzymując dla chłopów wyłączność zakupu i pożyczek kapitału w obrębie własnego majątku, a więc w pańskiej karczmie.

Istniała jednakże w miasteczkach powiatowych, a także w Witebsku, grupa Żydów, którzy nie byli w stanie znaleźć stałych zajęć. Byli więc wymieniani jako wykonujący różnego rodzaju dorywcze prace, określane językiem rosyjskiej administracji jako „czarna praca”. Wymieniano więc spław drewna i kopanie kanałów. Nieliczni z nich pracowali w karczmach lub trudnili się rolnictwem, jak często podkreślano — na ziemi miejskiej²⁹. W 1842 r. w Witebsku, wskazano 250 osób, trudniących się pracami dorywczymi. Mieszkało wtedy w Witebsku 5 tys. mężczyzn. Prawdziwszy obraz grupy nie ustabilizowanych zawodowo Żydów uzyskamy wykluczając jako czynnych zawodowo dzieci i starców.

Dla dosyć szerokiej grupy mieszczan żydowskich istniał problem bezrobocia. W Witebsku w omawianym okresie władzom rosyjskim udało się zarejestrować 130 mężczyzn, którzy, jak ich określano: *szatujetsja bez diela*. Jest to inaczej określana grupa owych *luftmenszów* — żyjących z powietrza. Odnotowani byli także w innych miastach powiatowych i w powiecie³⁰. Sytuacja tej grupy była niedobra, pomijając brak środków utrzymania. Właśnie oni byli szczególnie narażeni na wytypowanie ich do wojska przez urzędników kahalnych. Od 1827 r. Żydzi byli zobowiązani do służby wojskowej. Nie mieli już możliwości wnoszenia opłat zamiast służby, jak to miało miejsce przed wprowadzeniem nowego statutu poboru do wojska. Gminy zobowiązane były do wysłania od czterech do ośmiu

²⁵ CPAHB, f. 2712–1–212, k. 13–44.

²⁶ *Pamiętna kniżka witebskiej guberni*, Witebsk 1867, s. 304–305. Dominował wśród nich powiat newelski (587 kupców obnośnych), dalej witebski (533), dyneburski (403) i lepelski (401).

²⁷ *Pamiętna kniżka*, Witebsk 1861, cz. II, s. 18.

²⁸ Na temat udziału Żydów w handlu na jarmarkach: B. Stępniewska-Holzer, *Codziennosc trwania. Jarmarki na Witebszczyźnie*, „Studia Podlaskie” t. X (w druku).

²⁹ CPAHB, f. 2712–1–212, k. 13–34.

³⁰ CPAHB, f. 1430–1–8852, k. 14, 31.

rekrutów z tysiąca dusz. Groziły im też inne restrykcje policji. Karnie zsyłano Żydów na Syberię, co także znalazło swoje miejsce w informacjach z 1840 r. z Wieliża³¹.

Wydaje się, że jedną z dróg ucieczki od sytuacji zagrożenia były częste wyjazdy mieszczan żydowskich z jednych miasteczek do drugih w ramach guberni, a także i do innych guberni w strefie osiedlenia. Zapewne wyjazdy były związane nie tylko z pracami dorywczymi w innych powiatach. Być może kryje się za tym odpowiedź na pytanie, dlaczego prawie we wszystkich informacjach, składanych przez urzędy o Żydach w miasteczkach, występują różnice liczb osób zameldowanych i aktualnie przebywających. Na przykładzie tego samego Wieliża w 1840 r. po spisie odnotowano o jedną trzecią mniej mieszczan aniżeli zameldowanych. Opatrzono to komentarzem, że reszta znajduje się w różnych miejscowościach. Podobne przykłady można odnotować w innych miasteczkach.

Spółeczność żydowska posiadała swą elitę kapitałową. W przypadku guberni witebskiej była ona jednak bardzo wąska i miała niewielkie znaczenie gospodarcze. W latach dwudziestych XIX w. tylko kilka rodzin kupieckich zaliczało się do kupców I gildii. W 1825 r. osób takich obojga płci było 20, w 1828 r. tylko 12³². Dodać też trzeba, że nie odnotowano chrześcijan wśród kupców I gildii³³. Natomiast nieco inaczej przedstawiała się sytuacja kupiectwa żydowskiego zrzeszonego w II gildii. W roku 1825 r. było ich 31, podobnie jak trzy lata później. Kupcy chrześcijańscy byli reprezentowani, choć w niewielkiej zbiorowości (45 osób i 23 odpowiednio w 1825 i 1828 r.). Liczba kupców żydowskich i chrześcijańskich III gildii była podczas dwu badanych lat prawie jednakowa: 627 kupców żydowskich i 604 chrześcijańskich, a trzy lata później 601 i 606.

Z lat sześćdziesiątych XIX w. dysponujemy danymi zebranymi m.in. o kupcach żydowskich, przez komitety statystyczne³⁴. Uwzględniają one tych kupców, którzy obracali kapitałami w produkcji przemysłowej. Żydzi byli właścicielami 69 przedsiębiorstw, wśród wymienionych tam 474 innych posiadających jakiś zakład przemysłowy. W grupie kupców I gildii Żydzi byli jednostkami (3 osoby). Nieco więcej kupców zaliczano do II gildii. Było tam 21 Żydów, z tego 14 lokowało kapitały w produkcję luksusowych napojów alkoholowych (miody, wódki i likiery). W tej branży konkurował z nimi tylko jeden chrześcijanin. Spośród przedsiębiorstw produkujących wódki i likiery trzy prowadziły kobiety³⁵.

Wartość produkcji niektórych przedsiębiorstw sięgała 50 tys. rubli. Zatrudniano w większości z nich dwóch lub trzech robotników. Dla porównania warto dodać, że wszystkie gorzelnie w guberni prowadzone były wyłącznie przez chrześcijan, ziemian, a niektóre z owych gorzelni pamiętały jeszcze czasy ostatniego króla. Żydów obejmował zakaz uzyskiwania koncesji na prowadzenie gorzelni. Spis przedsiębiorstw uwzględniał

³¹ CPAHB, f. 2712–1–212, k. 24.

³² Prezentując te dane, należy pamiętać, że kupcy I gildii mieli prawo osiedlania się w całym państwie rosyjskim, a więc poza strefą wyznaczoną dla reszty Żydów.

³³ CPAHB, f. 1297–1–896 i 4278.

³⁴ *Pamiętna kniżka*, Witebsk 1866, s. 122–139.

³⁵ Trzy z kobiet zajmujących się importem i handlem alkoholami posiadały swe przedsiębiorstwa w Dyneburgu, a jedna w Lucynie. Były kupcami II gildii. Wydaje się, że były to kapitałowo znaczące rodziny. W przypadku Gity Libermanowej i Rasi Libermanowej z Dyneburga wartość produkcji przekraczała odpowiednio 5 i 6 tys. rubli. Przypadki rodzin osiągających znaczenie w branży handlowej i przedsiębiorstw przemysłowych można zauważyć także wśród kupców chrześcijańskich.

także daty założenia przedsiębiorstwa. Tylko cztery z prowadzonych przez Żydów założono w latach dwudziestych, większość pochodziła z lat pięćdziesiątych XIX w.

Reasumując nasze rozważania trzeba wskazać, że możliwość badań w archiwach państw byłego ZSRR daje historykom sposobność poznania wielu źródeł dotąd nie badanych, lub badanych pobieżnie. Tak też jest w przypadku społeczności żydowskiej zamieszkującej obszary Rosji w XIX w. Tereny byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w wyniku rozbiorów znalazły się w Rosji. Dla wielu narodów zamieszkujących tereny pod panowaniem rosyjskim stworzona została nowa sytuacja, zwłaszcza w sferze społecznej i ekonomicznej. Dla Żydów wiązało się to z obowiązkiem zamieszkiwania w strefie osiedlenia, a także obowiązkiem zamieszkiwania w miastach. Wynikały z tej sytuacji określone konsekwencje. Miasteczka zdominowane były przez rzesze biedoty żydowskiej. Widać to wyraźnie na przykładzie guberni witebskiej, ale obraz taki jest charakterystyczny dla wszystkich guberni zachodnich Rosji.

Wszelkie próby Żydów ucieczki od narzuconej im sytuacji administracja i policja rosyjska próbowały kontrolować i następnie represjonować. Przykładów jest wiele, od szczególnych kontroli ksiąg metrykalnych, po listy gończe za Żydami, którzy albo przekroczyli granice guberni, albo planowali wjechać ponownie. Wiele tych listów można spotkać w aktach kancelarii wydziałów policyjnych odpowiednich szczebli oraz gubernatorów cywilnych i wojskowych. W 1804 r. nastąpiło wypędzanie Żydów z wiosek. Carski regulamin wprowadzany był w ramach walki, jaką wydano Żydom za „eksploatację nie-Żydów”. Określano ją jako walkę z *wredom*, który miał się pojawiać wobec chłopów. Chodziło oczywiście o szkody, jakie mogło wywołać sprzedawanie chłopom wódki przez Żydów. Następujące po tym regulaminie masowe wyjście Żydów z wiosek i napięcia społeczne próbowały władze rosyjskie rozładować przez projekty kolonizacji innych zdobytych obszarów Rosji. O ich efekcie pisaliśmy.

Wiele z wydawanych przez rząd carski i lokalnych gubernatorów regulaminów, statutów, rozporządzeń miało na celu niszczenie odrębności kulturowej i religijnej. Wiązały się z nimi upokorzenia i dyskryminacja. Zachowały się rozporządzenia wydawane przy zbieraniu opłat za noszenie *cyces* i jarmulek (1848 r.), o zakazie golenia głów przez Żydów (1838 r.), o zakazie handlu starą odzieżą (1829 r.). Owe szczegółowe regulacje prawne upokarzały Żydów, a często też zmuszały do opłat dla skorumpowanych urzędników.

Jednym z najdotkliwszych praw wobec Żydów był statut Mikołaja I o służbie wojskowej dzieci żydowskich poniżej 18 roku życia, tzw. *kantonistów*. Nazywano ich żołnierzami Mikołaja. W tym przypadku zastosowano wobec dzieci żydowskich stare rekruckie instytucje rosyjskie. Szacuje się, że w latach 1827–1854 wzięto do wojska na 25 lat 70 tys. rekrutów. Służbę tę zniesiono ostatecznie w 1854 r. Dla społeczności żydowskiej ta ofiara z dzieci była szczególnie dotkliwa. Dzieci wychowywane w tradycyjnych nakazach i zakazach religijnych, gdy znalazły się w rodzinach nie-żydowskich, bo i takie wypadki były odnotowane, często umierały ze stresu i wycieńczenia. Bolesne były też powroty kantonistów po 25 latach służby. Służba wojskowa emancypowała ich, a niekiedy rusyfikowała, wspólnota wiernych przyjmowała ich nieufnie, jako tych, którzy nie zawsze prowadzili życie zgodne z nakazami religii. Chętnie zaś słuchano ich opowieści o „służbie u Iwana”, jak określano służbę w rosyjskim wojsku.

Żydzi zostali skazani na wegetację w miastach i miasteczkach. Często opisywane miasteczka były nimi tylko z nazwy i statusu prawnego, a nie ekonomicznego. Bez unowocześnionego przemysłu, podobne do majątków swych właścicieli produkowały towary tra-

dycyjne. Obrazuje to informacja o zakładach przemysłowych w guberni: wśród 474 wymienionych, 163 były ziemiańskimi gorzelniami. Inne zakłady, które znajdowały się w guberni, nie były w stanie wchłonąć mieszczan ani chrześcijańskich, ani żydowskich. Pozostawało rzemiosło i usługi, głównie zresztą ukierunkowane na najliczniejszą w miasteczkach grupę, mieszczan żydowskich. Koło się zamykało, rzesze żydowskiej biedoty tworzyły społeczność *shtetlech*, znanych i z innych obszarów Europy Środkowej.

dependencies — envisaged as permanent and with a developed ceremonial form — and cliental bonds, less formalised and often less constant.

Danuta Molenda — Accounts of the Cracow Grand Scale as a Source for the History of the Lead and Litharge Trade in Poland during the Seventeenth Century

Upon the basis of accounts stored in the State Archive in Cracow the author discusses the size, geography and structure of trade in lead and litharge (lead ore slag after the extraction of silver) mined in Olkusz. D. Molenda indicates the main trends of this trade: its considerable reduction, starting with 1647 and connected with a decline of the excavation, the falling percentage of lead and an increase of litharge, as well as a drop in the percentage of both products sold abroad. During the discussed period the main routes of exporting both products was the Vistula and a land route to Hungary. The author accentuates the considerable participation of the Polish kings and the gentry in the trade in question, as well as a discernible part played by Jewish merchants in Poland. A comparison of data obtained from accounts of the grand scale with other sources shows the faults of the former, which neglected routes, mainly towards Silesia, Bohemia and Austria, which led from Olkusz and bypassed Cracow, as well as the absence of information about the re-export of lead and the routes from the towns — especially Gdańsk and the small township of Tarłów — which imported those commodities from Cracow.

Bronisław Nowak — The Enthronement of *kabak* Mutesa in the Light of an Account by J. H. Speke, the Discoverer of the Headwaters of the Nile

The author emphasises the fact that J. H. Speke did not actually witness the enthronement of the *kabak*, but obtained pertinent information from the ruler of Rumanik and Arabian traders. Both sources deformed the transmitted information suitably to their needs: the rulers of Rumanik wished to demonstrate their might and entice Europeans to visit their country, while Arabian merchants aimed at discouraging potential white rivals from arriving in Buganda. Consequently, the Speke account, containing a description of otherwise known elements of the enthronement ceremony, remains a valuable source for the history of the kingdom of Buganda.

Henryk Samsonowicz — Lithuanian Trade with the West during the Fifteenth Century

The article presents the geographic range, routes, commodity structure and an attempted balance-sheet of the profitability of trade between the Grand Duchy of Lithuania and its Western European partners, especially the Hanseatic towns (primarily Gdańsk). The author points to the unique role of the fifteenth century — a period of the inclusion of the Grand Duchy into the network of European trade. Emphasis is placed on the significance of Lithuania as transit region in the exchange between Western Europe and the lands of modern Russia. In the opinion of H. Samsonowicz, the fulfilment of the function of a transit country could have essentially improved the profitability of Lithuanian trade and, in particular, the value of export.

Barbara Stepniewska-Holzer — Jews in the Small Towns of the Vitebsk Gubernia in the Mid-nineteenth Century. Population and Professional Structure

In this characteristic of the Jewish population in the discussed area demographic and economic data are accompanied by an extensive examination of the legal status of Jews in the Russian state. The author accentuates the large part played by bans aimed against Jewish settlers in the countryside and the purchase of land, which influenced the shaping of the, as a rule, poor Jewish population concentrated in towns, both in the gubernia of Vitebsk and in the Russian Empire as a whole.